

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena  
pojedynczego  
egzemplarza

300.000 Mp.

Na dworcach  
kolejowych  
poza Lwowem

360.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192

## Kosztowne -- zaniechanie.

Warszawa, 13. marca.

Uczyniono w tych dniach pierwsze kroki dla naprawienia błędów, który trwał od chwili ukonstytuowania się wolnej Rzeczypospolitej. Mówimy tu o braku konwencji handlowej, konsularnej pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi. Był to błąd, bardziej rażący, że Stany Zjednoczone pierwsze weszły w taktyczne stosunki handlowe z Polską, kredytuując nam — na dobrych dla nich warunkach — otrzymanie sumy w towarach, Stany Zjednoczone opatrzywały nas w środki techniczne (lokomotywy i t. p.), a jednocześnie stosunki polityczne między oboma krajami, oparte na niewątpliwie silnej po obu stronach sympatii i przyjaźni, tworzyły jednak istniejącą. Wystarczy wspomnieć, że dopiero po uznaniu naszych granic wschodnich przez Radę Ambasadorów, a więc latem 1923, rząd Stanów Zjednoczonych zniósł w swoich urzędowych tabelach i aktach dziwny podział Polski na linję Curzona, Małopolskę i Kresy wschodnie! Sprawa ta sama w sobie zasadnicza, a dla polskiego poczucia państwowego w owym czasie drażliwa, miała wielkie znaczenie praktyczne w związku ze sprawą emigracji polskiej do Stanów. Wiadomo, jak silny był i jest nadal prąd wychodzący z Polski. Ameryka, broniąc się przeciw tej wzbierającej z dnia na dzień falie, ustalała coraz to nowe ograniczenia przychodzące. I właśnie w wykazach cyfrowych dopuszczalnych kwot, figurowaliśmy jako trzy kraje: Polska (t. j. Kongresówka i b. zabór pruski), Małopolska i Kresy. Było to unaocznienie b. przykrego przewleknięcia sprawy uznania naszych granic...

Ale nie tylko w tem ujawniał się brak uregulowania faktycznego układu stosunków między państwami między nami a Stanami Zjedn. W codziennym życiu praktycznym, w likwidowaniu skutków wojny i w nawiązywaniu nowych stosunków, odpowiadających potrzebom naszego państwa, brak umów kosztował nas niesłychanie wiele — pod względem materialnym w szczególności.

Polska posiada w Stanach z górą kilkunastomilionową ludność. W praktyce likwidacja wielu spraw z okresu wojny, a także w dochodzeniu praw materialnych z dziedziny stosunków między pracodawcą a naszymi robotnikami, stawiała nasze placówki konsularne w sytuacji bez wyjścia. Bez umowy konsularnej prawodawstwo amerykańskie nie uznaje praw konsulatów obcych do dochodzenia pretensji robotniczych, odszkodowania w spadkowych i t. p. Polska kolonia posiada takich spraw setki tysięcy. Bez tej umowy musimy sobie radzić w ten sposób, że zainteresowany obywatel polski, przebywający

## Nowa powieść „Gazety Lwowskiej”

W najbliższych dniach rozpoczynamy w fejtynie naszego pisma druk najnowszej powieści Jerzego Bandrowskiego p. t.:

## „TO TY?”

napisanej specjalnie dla „Gazety Lwowskiej”.

Autor „KRWAWEJ CHMURY”, „PIELGRZYMÓW”, „NIEZWALCZONYCH SZTANDARÓW” i t. d., zajmujący tak zaszczytne stanowisko w szeregu współczesnych beletrystów polskich, w tej powieści nazwanej przez siebie „SZKARŁATNEM ROMANETTO”, obok stałych walorów swego pióra, jakimi są: wykwintna forma, poetyckie obrazowanie, lekkość dialogu i żywość akcji, daje literaturze polskiej udaną próbę sensacyjnej powieści egzotycznej, łączącej w sobie realizm z pierwiastkami metafizycznymi i fantastycznością w rodzaju tak ulubionych obecnie powieści Caude Ferrere'a, Karola Jana Strobla i i.

Niezwykle oryginalne skojarzenie egzotyizmu z momentami lokalnymi, tragiczna, purpurowa namiętność a i krwią wizja Japonii, złączona z akcją, rozgrywającą się we Lwowie, śmiały erotyzm, który jednak wytworzył umiar artystyczny wynosi wysoko ponad popospolność, poetyczne zabarwienie i nadzwyczaj zajmująca fabuła, którą logika twórcza autora konstruuje na tle jałwej metampsychozy i dziedziczności, utrzymują uwagę czytelnika w niesłabnącym napięciu aż do najsilniejszego akordu finału.

Nie wątpimy, że „SZKARŁATNE ROMANETTO” spotka się z najwyższym zainteresowaniem naszych Czytelników.

Redakcja „GAZETY LWOWSKIEJ”.

jący już często w kraju — musiał wystawiać niezliczone mnóstwo kosztownych upoważnień, co trwało miesiące, nim można było ruszyć z miejsca.

A sprawy to bynajmniej nie blade. Z jednego tylko tytułu pretensji obywatelskich o nadmierne podatki, ściągnięte od nich w latach 1917 — 19, należy im się kilkaset tysięcy dolarów według skromnych obliczeń naszych konsulatów. Inkasowanie tych sum idzie na razie bardzo opornie, a ruszy z miejsca dopiero, gdy sprawa będzie uzgodniona w umowie konsularnej.

Również dla życia kulturalnego naszego wychodźstwa uregulowanie spraw konsularnych posiadać będzie doniosłe, epokowe wprost znaczenie. O znaczeniu dobrej dla obu stron umowy handlowej nie będę tu wspominał. Przy ogólnej polityce sanacji gospodarczej ożywienie stosunków handlowych między Polską a Stanami Zjednoczonymi stanowi niewygrany dotychczas atut w naszej rękę.

Zastanawiać się teraz nad przyczynami tak straszliwie długiej zwłoki z zawarciem umowy handlowo-konsularnej z Ameryką byłoby bezcelowe. Patrząc na to zagadnienie nieco szerzej, trzeba wogóle wyrazić zdumienie, że w piątym roku bytu niepodległego Polska zawarła dopiero jedną konwencję handlową — a miały być — Ładwał! Czy to je druk nie zanosi na wielkie państwo? Jakim jest nasza Rzeczpospolita!

Wręb.

Frank walor. 13 marca 1800000  
Frank walor. 14 marca 1800000  
Frank kolej. od 1 marca 1800000  
Frank poczt. od 1 marca 1800000  
Frank tyton. od 1 marca 1800000

## Nowy szef wydziału prasowego M. S. Z.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 13. marca.

(J) W kołach politycznych mówią, że nominacja p. Batora na naczelnika wydziału prasowego M. S. Z. jest nie tylko już postanowiona, ale i wykonana. Wskazuje na to fakt, że p. Bator otrzymał paszport dyplomatyczny na wyjazd do Hiszpanii w charakterze szefa biura prasowego Mię. Spraw Zagran.

## Porozumienie między Papieżem a rządem włoskim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 13. marca.

(J) „Daily Express” donosi, że między Papieżem a rządem włoskim został podpisany układ, gwarantujący zupełną niezależność Watykanu. Niezależność ta ma być również zagwarantowana przez Ligę Narodów.

## O nowe konsulaty na Wschodzie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).  
Warszawa, 13. marca.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała budżet Ministerstwa spraw zagranicznych. Referent sen. Buzek omawiał sprawę placówek konsularnych, podnosząc, że w Rosji mamy ich za mało. Sen. Nowicki zaproponował, aby przywrócić zredukowane placówki w St. Louis i Kanadzie, a placówkę w Chikago rozszerzyć. Sen. Ringel wskazał ze względu na wzmógłony eksport Polski na wschód na konieczność utworzenia placówek konsularnych w Egipcie i Syrii.

## Gen. Wroczyński na wolności.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 13. marca.

(J) Generał Wroczyński wnieoszony w aferę P. P. P. został wypuszczony na wolną stopę po złożeniu kaucji w kwocie 5 i pół miljarde marek.

## Republikański gabinet grecki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 13. marca.

(J) Z Aten donoszą, że został ostatecznie utworzony nowy gabinet republikański. Na czele gabinetu stoi Papanastazion. Gabinet w ciągu przyszłego tygodnia przedstawi się parlamentowi.

## Listy wiedeńskie.

Zęsknota za krajem. — Czy Polska zapomniała o Lewandowskim? — Z Lwowem łączą go wspomnienia niewesołe. — Krzewiciel polskości w Wiedniu.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

Wiedeń, 10. marca.

O polskie towarzystwo w Wiedniu coraz trudniej, a brak go bardzo, gdy się wymienić chce trochę myśli o naszych sprawach szczególnie. To też najmilsze chwile zawdzięczam p. Stanisławowi Lewandowskiemu, który mimo ukończonych przed paru dniami lat sześćdziesięciu zachował w sobie tyle młodości, tyle świeżości i zapału, że najmłodszym by nawet zawstydził. Mnie, jako dla wspomnień przeszłości mającego szczególny sentyment, polega nie tylko jego niezwykle dar opowiadania o

zdarzeniach, które przeżył, o spotkaniach, które mu było dane poczynić — a wszystkie te niezwykle ciekawe wspomnienia z przed paru dziesiątek lat, utrwalone w jego pamięci z wielką precyzją i oddane z zadziwiającą prawdziwością.

Spotykam mistrza przed kilku dniami: chmura na czole, oczy tak zawsze żywe, jakby przygasły. — „Kłopoty, Mistrzu — pytam, myślenie — któż woli od trosk codziennych”. „Nie kłopoty, pracy mam po uszy, ledwie podoląć mogę, ale trawi mię tęsknota za krajem!”

Zapomnieli o nim w Polsce — **oś** chcesz Pan, zwykły to los rzeźbiarza! Malarz, to co innego, autor, oni umieją przede i łatwiej wkraść się w łaski ogółu — ale rzeźbiarz, o którego kunszcie nawet Leonardo da Vinci powiada, że to tylko rodzaj lepszego rzemieślnika, to zawsze jakby coś podrzędniejszego. Przecież nawet w dawnej Helladzie, której dorobek jest dla rzeźbiarstwa nieprzebraną krynica, jaką miarę przykładano do tego kunsztu? Lada polityk mógł do wozu zaprzęgać cztery konie — rzeźbiarz musiał się jednym zadowalać; wolno było rzeźbiarzowi uwiecznić oblicza swych kochanek, ale od przekazania swej postaci potomności waram! Przecież, gdy boski Fidiasz spróbował na tarczy swej Pallady dać jednej z amazonek swe oblicze, za obrazę bogów wtrącono go do więzienia!

Czy Polska zapomniała o Lewandowskim? I tak, i nie — bo o każdym dziele jego pisano wiele, bardzo wiele, tak, że zebrałaby się z tego już spora księga; a ile ludzi wykształconych zdaje sobie sprawę z całokształtu jego dorobku artystycznego? Działał on wiele i pracował i w Warszawie, i Lwowie i Krakowie, ale przybliżył go właściwie obcy Wiedeń, który go się nauczył cenić naprawdę. I mimo jawnej, a nawet bardzo jaskrawo zawsze manifestowanej przez niego przynależności do Polski, otoczył go tu i szacunek powszechny i sympatia i uznanie, a o powodzeniu jego świadczą liczne popiersia, grobowce, plakiety przez Wiedeńczyków zamawiane.

Więcej jak trzy dziesiątki lat minęło od chwili, kiedy w tutejszej Akademii otrzymał najwyższą nagrodę — złoty medal cesarski za płaskorzeźbę „Tetyda prosi Zeusa o opiekę nad Achillesem”, dzieło, w myśl konkursu trzymane w stylu czysto klasycznym — a odtąd z pod jego dłuta wyszły liczne prace większe i mniejsze. Ogół podziwiać może w centrach naszej Ojczyzny liczne jego dzieła: w Warszawie figury jego dłuta w Filharmonii, w Teatrze wielkim, na Powązkach niezwyklej piękności pomniki Steinbüllera, rodziny Mankietewiczów, „Litwo Ojczyzno moja”.

## Ustąpienie gen. Jędrzejewskiego.

Gen. bryg. Malczewski Dowódcą Okr. Korp. Lwów.

Telegram „Gazety Lwowskiej”

Warszawa, 13. marca.

Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje: Pan Prezydent Rzpltej zamianował dnia 12. bm. generała broni Józefa Hallera generalnym inspektorem artylerji, generała brygady Józefa Malczewskiego Dowódcą Okręgu Korpusu Lwów, generała brygady Leona Berbeckiego Dowódcą Okręgu Korpusu Grodno. Równocześnie Prezydent Rzpltej przeniósł w stan spoczynku z dniem 31.

We Lwowie codziennie przechodził obok jego dzieł, a mało kto wie, że grupy na pałacu sztuki na placu powystawowym, są jego kompozycje, popiersie Mickiewicza na dawnej szkole przemysłowej wyszło z pod jego dłuta. Lwów posiada w zbiorach Muzeum przemysłowego rzeźbę jego „Zgon Waidełoty”; nie bez przykrości mówi Mistrz o tem dziele, bo z Lwowem łączy go wspomnienia bardzo niewesołe. Nie miał tu wprost co jeść, a wystawioną tę w Towarzystwie Sztuk Pięknych rzeźbę zaskwestrowano mu za dług 36 złr., a Towarzystwo i jego prezes nie chcieli mu tej drobnej kwoty zakredytować; rzeźba poszła na licytację, kupił ją za 16 złr. dr. Mahl i darował do Muzeum.

Niepodobna tu wyliczyć tych licznych dzieł, które w tych latach dała jego twórczość. Wielką grupę „Pietà” posiada tutejszy Künstlerhaus, posąg Gracjana, popiersia Grocholskiego i Jaworskiego są w parlamencie — na cmentarzu tutejszym liczne pomniki grobowe — między nimi szczególniej piękności pomnik Gumpłowicza. Projekt pomnika Kościuszki otrzymał w Waszyngtonie, mimo niedostosowania się do warunków konkursu (pierwszą nagrodę — ale nie został wykonany).

W pracowni widzę szkice lub fotografie licznych popiersi: Modrzejewskiej, Marceliny Czartoryskiej, Melville, Rakiewiczowej, Królikowskiego i wielu innych — szki-

mają br. z powodu przekroczenia granicy wieku, ustalonego pragmatyką oficerską, dotychczasowego Dowódcę Okręgu Korpusu Lwów, generała dywizji Władysława Jędrzejewskiego. Ponadto Minister spraw wojskowych zamianował generała brygady Kazimierza Dzierżanowskiego dowódcą 28 dywizji piechoty i pułk. Bolesława Kraupę, dowódcą 27 dywizji piechoty.

ce i podobizny grup i płaskorzeźb. Dwa szczególnie dzieła zrobiły na mnie przemożne i niezapomniane wrażenie: dawna główka „Wiatr” i niedawna grupa „Salome z głową Chrzciciela”. Pierwszy utwór, przedstawiający główkę dziewczęcia, pełną wdzięku z rozwianym bujnym włosem, z którym igra podmuch wiatru — tyle tu wdzięku, tyle figlarnej świeżości, tyle prawdy, — że nie waham się tego dzieła zaliczyć do najlepszych. Druga grupa — Salome — napędza widza takim smutkiem, taką grozą, taką niesłychaną głębią bólu bije od wijącej się w rozpacz i cisnącej do łona głowę Chrzciciela Salome, że widza przejmują dreszcz. I to na widok szkicu — oż dopiero oryginał. Jest jakby ironją losu, że obu tych dzieł w oryginale dziś widzieć niepodobna — Wiatr jest w niewiadomych rękach, Salome zaginęła w czasie wojny.

Z niemałym żalem mówi Mistrz o pomniku Zygmunta Krasińskiego, który miał w Opinogórze wykonać na zamówienie śp. Adama. Projekt pierwszy — noszący na wierzchu postać Zygmunta dawał w otoku figury z dzieł wieszczów; drugi, ostateczny ukazywał postać poety, leżącą w pół, gdyby powstająca ze snu; na podstawie na lewo rolnik z pługiem, na prawo szlachcic — żołnierz — w o toku napis „Zmartwychwstaniem nie ze snu, ale z pracy wieków”. Potężne to dzieło nie zostało niestety wykonane, mimo

że artysta wykończył zupełnie projekt. Może kiedy zechce nas Mistrz objaśnić, dlaczego do dziś wieszczę obywać się musi bez pomnika grobowego, który mu wżdzie chciał jego wnuk...

Już w czasie wojny poznał się artysta oddawać medalierstwu — te co widzieliśmy — medal na wskrzeszenie Polski, na otwarcie uniwersytetu warszawskiego i wileńskiego, Piłsudskiego należą niewątpliwie do najpiękniejszych okazów naszego medalierstwa ostatniej doby.

Te prace artystyczne nie wy-czerpały działalności jubilata; i pióro jego dało nam niejedną rzecz cenną. Prócz artykułów artystycznych w „Czasie” napisał on monografię o Siemiradzkiej, a z niemałym powodzeniem pracował jako pisarz dramatyczny: jego „Niuta” była grana 80 razy w warszawskim Teatrze Małym, a sztuka „W ludowej walce” na scenach prowincjonalnych.

Choć zdala od Polski, nie tylko w sercu i twórczości miłość jej pielęgnuje. Mało kto w Polsce wie, że tu w Wiedniu jest Lewandowski czynnym krzewicielem tej miłości wśród malarzy, wśród tej rzeszy robotniczej, którą los skazał na życie zdala od kraju ojczystego. Jemu to zawdzięczamy, że wśród tej rzeszy krzewi się poczucie polskości, jemu też, że wśród naszych robotników, zarzązonych bolszewizmem nastąpiło ocknięcie. Przecież w roku 1919 jeszcze niemal wszyscy tutejsi robotnicy-Polacy byli zarażeni tym jadem i skupiali się około bolszewickiego towarzystwa „Naprzód” i smutnej pamięci „Świtu”. Lewandowskiemu zawdzięczamy, że „Naprzód” liczy dziś ledwie 20 członków, a ogół robotniczy skupia się w zrzeszeniu „Siła”, stojącym na gruncie czysto polskim. Tu działa Lewandowski nieustannie, tu urządza odczyty, tu zorganizował szkółkę czytania i pisania dla tych, którzy języka polskiego zapomnieli. I tych zasług, tak samo jak na polu sztuki położonych, Polska Czcigodnemu Jubilatowi nigdy nie zapomni!

Dr. Eugeniusz Barwiński.

Dr. Henryk Henus Orzechowski. 2

### Na marginesie wystawienia Szekspira na scenie lwowskiej.

Na miły Bóg! — jakże więc wystawiać tego Szekspira, o którym już całe biblioteki napisano, o którego zrozumienie i inscenizację kusilo się tyle mądrych i wykształconych głów?

Odpowiedź prosta: Szekspir, ze swą bajeczną techniką genialnych epizodów, mnóstwem krótkich charakterystycznych scen, często paradoksalnych, łączących pierwiastki najwyższego tragizmu z elementami komicznymi, z łamańcami techniki dramatycznej, jak pogłębianiem sytuacji, kontrastami charakterów i paralelizmem postaci — wymaga specjalnej, zupełnie od jakichkolwiek szablonów odbiegającej inscenizacji. Na ten moment już romantycy niemieccy zwrócili uwagę, szukając odpowiedniej formy dla wystawy dzieł szekspirowskich.

Nie będę tu wspominał o próbach poetów niemieckich Ludwika Tiecka

i Karola Immermanna, którzy zapoczątkowali budowę specjalnej sceny szekspirowskiej na wzór dawnych teatrów angielskich za czasów Szekspira jak „Globe-theater”, „Blackfriars” i t. d. Próby te jednak okazały się w praktyce niewykonalne, więc znowu przez długi okres lat kilkudziesięciu radzono sobie ze starym Wilem — jak umiano. Meiningerzy pokazywali Szekspira wśród całego przepychu i komfortu realistycznych dekoracji. Mimo to sami odczuwali, że Szekspirowi zbyt ciasno było w ramach ich najbardziej nawet szczegóły opracowującej wystawy. Aby temu zaradzić, starali się w sposób jak najbardziej celowy przystosować Szekspira do niewygod zwyczajnej sceny iluzyjnej. Próbowali zaś dokonać tego przy pomocy licznych zmian dekoracji, pomagając sobie przytem zwyczajnymi środkami techniki reżyserskiej, t. j. skrótami scenicznymi, łączeniem poszczególnych scen, lub przenoszeniem ich do innych aktów. Rzecz prosta, że na tem bardzo często tak idea, jak plastyka oraz struktura całego dramatu cierpiały.

W inscenizacji tego rodzaju widzieliśmy Szekspira u nas przed około 25 laty na scenie Skarbowski. O ile zmiany sceniczne następowały w ciągu jednego i tego samego aktu, usuwano przy zaciemnieniu scenie pewną część dekoracji i wstawek architektonicznych, poczem w ciągu kilku minut i przy podniesionej zasłonie zastępowano je innymi. Trudność polegała na tem, że przy tego rodzaju szybkich zmianach bardzo łatwo mógł się zdarzyć nieszczęśliwy wypadek. Ponadto znacznym utrudnieniem było osiągnięcie koniecznej szybkości w usuwaniu tła sceny poprzedniej, za którym było już ustawione tło sceny nowej. Wstawki architektoniczne wstawiano i usuwano przy pomocy osób z pośród personelu technicznego, ukrytych za kulisami. Nieraz też widywałem mechaników i tragarzy w starym gmachu hr. Skarbka jak spóźnieni umykali ze sceny ku uciesze widowni... — A jednak Szekspir wówczas, chociaż w starej oprawie, wyglądał jakoś inaczej, bardziej był do „ludzi podobny”, skoro nawet Modrzejewska po „Wieczorze trzech króli” wy-

raziła swe uznanie za wystawę i inscenizację.

O ile chodziło wówczas o zmianę n. p. wolnej okolicy na okolicę inną — było to jeszcze możliwe; o wiele trudniej przedstawiała się rzecz natomiast wtedy, gdy potrzebna było przemienić wolną okolicę w pałac lub odwrotnie. Wtedy to — rzecz prosta — bez opuszczenia zasłony nie można się było obejść. — Takimi to środkami inscenizacyjnymi posługiwał się stary teatr iluzyjny, operujący systemem dekoracji kancjastych, malarzowanych wedle modły realistycznej, dekoracji bowiem o systemie okrągło-horyzontalnym jeszcze nie znano. Nie wiedziano też nie jeszcze o innych możliwościach techniki teatralnej: o scenie obrotowej Lautenschlägera, o zapadni Brettschneidera, zastosowanej w wiedeńskim „Burgtheaterze” o systemie sceny wózkowej Hagemanna, o pomysłach Fryderyka Braudta — i o zastosowaniu tych wspaniałych nowości do wystawienia dzieł Szekspira...

(C. d. n.)

## Z komisji sejmowych.

**Oplaty pasportowe. — Represje w stosunku do Niemiec.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).  
Warszawa, 13. marca.

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do dyskusji szczegółowej nad budżetem Ministerstwa spraw wewn. W zakresie dochodów podniesiono opłaty za rozpatrywanie obrazów kinematograficznych o 350 zł., chcąc przez to wywołać jak najrychlejsze wniesienie ustawy, któraby tę sprawę uregulowała i opłaty podwyższyła. Przy opłatach za pasporty zagraniczne skreślono 1 zł., aby dać w ten sposób opinię komisji budżetowej, która nie wierzy w możliwość zwiększenia dochodów państwowych przez podniesienie opłat za pasporty zagraniczne.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji spraw zagr. omawiano projekt p. Sokołnickiej, domagający się od rządu opracowania programu obejmującego całokształt polityki polskiej w sprawach niemieckich. Domagano się represji w stosunku do Niemiec. Po referacie p. Dabkiewicza przyjęto ustawę o ratyfikacji traktatu w St. Germain.

## Parlament żydowski w Polsce?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. marca.

(1) Tymczasowa żydowska rada narodowa zwołuje do Warszawy na 16 b. w. wszystkie kandydatów żydowskich z listy nr. 16, którzy kandydują do Sejmu i uzyskali co najmniej 5 tys. głosów. Na zgromadzeniu, które ma być rodzajem parlamentu żydowskiego w Polsce, ma być wybrana stała żydowska rada narodowa.

## Pożyczka ameryk. dla Francji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. marca.

(1) Biuro Wolff telegrafuje z Nowego Jorku, że rząd francuski nawiązał z bankierami amerykańskimi rokowania o kredyty w wysokości 50 milj. dolarów. Analogiczne rokowania zostały podobnie także nawiązane z bankierami londyńskimi.

## Nieprawdziwe pogłoski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13. marca.

Wczoraj wieczorem kursowały w Warszawie pogłoski, jakoby Marszałek Piłsudski ciężko zaniemógł. Pogłoski te okazały się z gruntu fałszywymi.

## Liga Narodów wezwie państwa do rozbrojenia.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Genewa, 12. marca.

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Rada Ligi Narodów, omawiając sprawę rozbrojenia postanowiła wezwać wszystkie państwa, które nie nadesłały jeszcze swoich opinii o projekcie konwencji międzynarodowej, opracowanej we wrześniu t. r., aby nadesłały je przed zebraniem się tegorocznego ogólnego zgromadzenia Ligi.

## Znaczenie Klajpedy dla interesów Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13. marca.

Na wczorajszym posiedzeniu Ligi Narodów Davies w raporcie swym podkreślił pierwszorzędne znaczenie Klajpedy dla interesów polskich, wskazując, że wojna będzie dopiero wtedy naprawdę zakończona, gdy wszystkie drogi handlowe będą otwarte.

Dzień wielka premjera!

Teatr świetlny „APOLLO”

## UMIERAJĄCE NARODY

Kajymalnie sze arcydzieło filmowe.

W głównych rolach: Helena Makowska i Paweł Wegener.

## Z Senatu.

**O pomoc dla rolnictwa. — Świadczenia rolnictwa na rzecz Skarbu są znaczne. — Ludność miejska nie wytrzyma drożyzny wywołanej zwyżką cen zboża.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13. marca.

Przystąpiono do sprawozdania Komisji spraw zagranicznych i wojskowych o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Referent sen. Lubieński prosił imieniem Komisji o odroczenie rozprawy ponieważ w ustawie są zapowiedziane zmiany. Po przyjęciu tego wniosku przystąpiono do wniosku PSL, Piast, ZLN, Klubu chrz. nar. i zjednoczenia niemieckiego w sprawie przyjęcia z pomocą rolnictwu. W imieniu Komisji gospodarstwa społecznego uzasadniał wniosek sen. Szuldrzyński, stwierdzając, że dotychczasowa polityka Rządu zmierzająca do odbudowy naszego przemysłu, przyczem rolnictwo ponosiło ofary.

Sen. Janta-Pończyński oświadcza, że Izby rolnicze są w niesłychanie ciężkiej sytuacji finansowej.

Sen. Stecki zauważa, że świadczenia, jakie ponosi rolnictwo na rzecz skarbu, są obecnie bardzo znaczne, gdyż przeciętnie z morgi 25 kg. zboża, podczas gdy w r. 1910 w Kongresówce wynosiły z morgi 15—16 kg. Mowca przytacza szereg danych cyfrowych, ilustrujących ciężary, jakie ponosiło rolnictwo w latach 1918 i 1921 na rzecz Państwa i oświadcza, że zarzuty, stawiane rolnictwu, jakoby było obojętne wobec interesów Państwa, są nieuzasadnione.

Sen. Misiotek (PSL) wywodzi, że wola wywóz produktów rolniczych zagranicę spowoduje drożyznę w kraju, co z kolei spowoduje wzrost kosztów produkcji. Uważa wniosek komisji za przedczesny i niebezpieczny dla aktualnych stosunków na rynku pracy, i zapowiada, że będzie głosował przeciw niemu.

Sen. Rotenstreich (Koło żyd.) oświadczał się przeciw wnioskowi, twierdzi, że ludność miejska nie wytrzyma drożyzny, wywołanej zwyżką cen zboża, a że zwyżka ta będzie, dowodzi fakt, że sama wiadomość o możliwości wywozu wywołała zwyżkę na giełdach zbożowych.

Sen. Thullie oświadcza się za zezwoleniem na wywóz zboża, lecz przeciw obniżeniu opłaty wywozowej.

Sen. Średniawski (Piast) zauważa, że Rząd może regulować obrót z zagranicą bądź obniżając cła, bądź nakładając opłaty wywozowe. Jest przeciwny innym systemom reglamentacji.

W dyskusji zabrał głos Minister roln. i dóbr. państw. p. Janicki, oświadcza, że Rząd przy ustalaniu planu gospodarczego zajął stanowisko, że ceny produktów rolniczych muszą być utrzymane na poziomie, umożliwiającym postęp i opłacalność produkcji rolniczej.

Po przemówieniu sen. Błyskowskiego (Piast) i sprawozdawcy Szuldrzyńskiego, przystąpiono do głosowania, w którym przyjęto wszystkie rezolucje zaproponowane przez Komisję.

Następnie po krótkim sprawozdaniu sen. Dobruckiego, złożonym w imieniu Komisji nietykalności poselskiej, o żądaniu wydania sen. Deutschera, postanowiono zgodnie z wnioskiem Komisji odmówić wydania.

Następne posiedzenie odbędzie się 20. marca br. Na porządku dziennym m. in. ustawa o ochronie lokatorów.

## Ważny krok na przód w elektryfikacji Polski.

**4 miliony dolarów w formie maszyn i narzędzi. — Wyzyskanie rzek a w szczególności elektrowni na Sanie.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Kraków, 13. marca.

Jak się dowiadujemy, między znanym przemysłowcem Brugereim (tj. grupa zainteresowana w Banku Małopolskim i Tebete) a „Banque de France” i „B. de Pays Bas” podpisany został układ w sprawie sfinansowania przemysłu elektryfikacyjnego w Polsce. Banki wymienione udzielić mają w tym celu 4 milionów dolarów w formie maszyn i narzędzi.

W r. bież. rozpoczną się prace nad budową kolei elektrycznej Katowice-Kraków, następnie zaś budowa kolei elektrycznej węzła warszawskiego. Do 6 dotychczasowych torów dodanych będzie 6 nowych, na których kursować będą pociągi tak dla obsługi pasażerskiej, jak i towarowej. Na energię elektryczną wyzyskane będą rzeki polskie, a w szczególności elektrownia na Sanie.

## Sprawy Gdańska na Radzie Ligi Nar.

**Skład materiałów woj. dla Polski. — Pożyczka Rady Portu oraz ochrona obywateli gdańskich. — Protest Min. Skirmunt.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13. marca.

Na wczorajszym posiedzeniu popołudniowym Rady Ligi Narodów referent dla spraw gdańskich w Ra-

dzie Ligi Quinones de Leon stwierdził, że na 9 zgłoszonych spraw tylko trzy dotrwały do dyskusji: a mianowicie sprawa ochrony interesów,

organizacji i obywateli gdańskich w Polsce, sprawa składu Rady portu oraz sprawa miejsca na skład materiałów wojennego dla Polski.

Referent oświadczył, że nie może przedstawić wniosków z tego powodu, gdyż nie nadesłano odpowiednich dokumentów lub doręczono je zbyt późno. Sprawę tę należy odłożyć do czerwca. Przechodząc z kolei do charakterystyki omówionych spraw zauważa referent, iż odnośnie do prawa Rady portu zaciągania pożyczek. Rząd Polski uznaje konieczność wydobywania funduszy na rozbudowę portu, domaga się jednak, aby Rada portu zapytywała poprzednio Rząd Polski i senat gdański. Referent zaznacza, że odłożenie zasadniczej decyzji do czerwca nie wyklucza przedwstępnych rokowań w sprawie pożyczki. W sprawie polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku możliwym jest, zdaniem Quinones de Leon — osiągnięcia porozumienia w ciągu sesji. Referent zaznacza, że gotów jest ofiarować swe usługi w tej sprawie. Prezydent senatu zwrócił się z prośbą do Rady Ligi, aby sprawę pożyczki Rady portu oraz ochrony obywateli gdańskich załatwiono bezwarunkowo obecnie. Delegat polski Skirmunt sprzeciwił się temu, a Rada Ligi, odrzucając żądanie Sahnia, przyjęła rezolucję referenta, popartą przez delegata polski Skirmunta. Sprawę ochrony interesów obywateli gdańskich w Polsce przekazano komitetowi prawicznemu, zgodnie ze stanowiskiem, zajętem w tej sprawie przez delegata polski. Po posiedzeniu plenarnym rozpatrywano w sekretariacie Ligi Narodów w obecności delegata polski Skirmunta, Wysokiego komisarza Ligi Narodów oraz dyrektora sekcji administracyjnej Rady Ligi Colbana sprawę pozostawienia polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku, wyjaśniono stanowisko obu stron oraz ustalono, że obie strony mają przedstawić sformułowane swe dezzyderaty. Sprawa Jaworzyny będzie omawiana na dzisiejszym porannym posiedzeniu Rady, zaś sprawy, wynikające z art. 3 i 4 traktatu o mniejszościach oraz kwestia obywatelstwa będą omawiane dopiero z końcem tygodnia.

W skład komitetu, do którego odesłano sprawę ochrony organizacji i obywateli gdańskich w Polsce, weszli prawnicy delegacji hiszpańskiej i szwedzkiej. Odnosny raport prawniczy przygotowują oni do dnia 15. maja.

## Paryska grupa Ch. D.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).  
Paryż, 12. marca.

Z okazji przybycia tu posła sejmowego Kwiatkowskiego odbyło się wczoraj zebranie członków kolonii polskiej, zwolenników programu chrześcijańskiej demokracji. Po przemówieniu p. Kwiatkowskiego i Wołoszczowskiego, zebrani postanowili utworzyć paryską grupę chrześcijańskiej demokracji.

## Dr. F. YDERYK PEITZER

ord. w chorobach wew. nędrznych i dzieci  
od godz. 3 — 5 popoł.  
Lwów, ulica Batorego 34 l. p.

ELA LIUS  
**KSIĘGI HANDLOWE**  
do buchalteji amerykańskiej  
na 10, 12, 15, 18 i 20 kont. poleca  
„SARNACJA” 3619  
Lwów, Akademicka 8.

1863--1924

Na dochód Tow. uczestn. powstania 1863 r. odbędzie się staraniem korpusu ofic. załogi lwow. we wtorek 18 marca br. w salach Ogniska ofic. ul. Fredry 1.

# Koncert

z łaskawym współdziałaniem pp. Turczynowaj (śpiew), Wolskiego (śpiew), Drobnickiego (wiolonczela) i ofic. drużyny śpiewa zej pod kierunkiem mjr. Szymonowicza. Początek o godz. 20-tej. — Bilety wstępu po 4 milj. Po koncercie zabawa towarzyska

## Sprawa awansów oficerskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13. marca.

Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje, że sprawa awansów oficerskich, zapoczątkowana przez poprzednich Ministrów spraw wojskowych, dobiega obecnie końca i w dniach najbliższych będzie przedłożona Prezydentowi Rzeczypospolitej do ostatecznej decyzji i zatwierdzenia.

## Kronika telegraficzna.

— Do Wiednia przybyła wczoraj rano wyjątkowa polska przesyłka z Ministerstwa Kłopotem na czele

— Kalif wydał odczyt, w której oświadcza, że depeszę uważa za świętokradztwo i dlatego nigdy jej nie przyjmie. Jednocześnie zwraca się do przewodców religijnych świata muzułmańskiego z wezwaniem aby wystąpili z propozycją zwołania wielkiego religijnego kongresu państw islamskich.

— Przywódca mahometan hinduski Mehmed Ali oświadczył na telegram b. Kalifa, że mahometanie hinduscy zdecydowali się przyjąć święty Kalifiat, jakkolwiek nie zamierzają mieszać się w wewnętrzne sprawy Turcji.

## Triumfy polskiego pianisty zagranicą.

Występy Wiktora Łabuńskiego w Anglii i Szkocji.

Lwów, 13. marca.

(ip.). Znakomity pianista polski, Wiktor Łabuński, który po tournée artystycznym w Anglii i Szkocji, bawi chwilowo we Lwowie i da się słyszeć w najbliższych dniach publiczności lwowskiej, spotkał się zagranicą z entuzjastycznym wprost przyjęciem publiczności. Dzienniki angielskie, jak „Evening News”, „The Glasgow Herald”, „The Evening Times”, „The Bulletin”, „Evening Citizen” i t. wyrażają się w słowach najwyższego uznania dla niepospolitych zalet gry polskiego artysty, podnosząc jego wykończoną, błyskotliwą technikę, piękne uderzenie, głęboki ton, oraz nadzwyczajną zdolność wezwania się w charakter odtwarzanego utworu. „Evening News” np. pisze na zakończenie recenzji z koncertu naszego rodaka: „Po wykonaniu programu, artysta był tak gorąco oklaskiwany, jak bywają jedynie najwięksi potentaci fortepianu”.

Miarą powodzenia naszego artysty zagranicą jest fakt, że po występach koncertowych został zaangażowany na przyszły sezon, oraz że był specjalnie proszony o recital dla abonentów „British Broadcasting Co”, to jest radiotelefonu, który w Anglii jest ogromnie rozpowszechniony. Ilość słuchaczy recitalu przekroczyła 2 miliony, a o entuzjazmie świadczyły liczne listy, otrzymane przez artystę od abonentów.

Podczas bytności artysty w Londynie poseł polski urządził specjalnie wieczór u siebie, na którym słuchało Łabuńskiego przeszło 100 osób ze sfer dyplomatycznych i z towarzystwa angielskiego.

## Ratujmy swoich!

Lwów 13. marca.

Na wdowy i sieroty po emerytach wpłynęły w dalszym ciągu następujące kwoty:

R. P. 2 milj. mp.

## Bezczelność sowiecka bez granic.

Cziczewin chce nałożyć łapę na wolność słowa w państwach bałtyckich. — Bezskuteczna próba szantażu.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze sow., 13. marca.

Z Moskwy donoszą: Do czego dochodzi ostatnio beczelność sowieckich w mieszaniu się do wewnętrznych spraw państw sąsiadujących z Rosją — świadczą — równocześnie z osławioną notą rządu moskiewskiego w sprawie Kłajpedy — jednakowej treści najnowsze noty, wystosowane przez ten rząd do Łotwy, Estonii, oraz Finlandii. Oto w tych „dokładnie uzasadnionych” notach liderzy zagranicznej polityki sowieckiej domagają się od wymienionych państw natychmiastowego zamknięcia wychodzących na terytorium tych krajów rosyjskich dzienników i in. czasopism „kierunku antysowieckiego”.

„Argumentacja” tego wymagania — bezprzykładnego w dziejach Europy — jest dość oryginalna. Mianowicie — „wymienione dzienniki rozpowszechniają kłamstwa i wy-

myśli co do ustroju sowieckiego, oraz prowadzą wrogą wobec Rosji propagandę, która wedle swych ogromnych rozmiarów i wzmocnionego tempa wielokrotnie nawet przewyższa „kontrewolucyjną” działalność antysowieckich organizacji na terytorium sowieckim”.

Dalej rząd moskiewski stara się udowodnić, że z jego strony stała się zachowuje „najdalej idącą neutralność” wobec spraw wewnętrznych obcych państw (a wywołowa propaganda „Kominternu”, istniejącego na koszt rządu moskiewskiego?).

Zbytecznym chyba dodawać, że rządy państw bałtyckich jednogłośnie i z wielkim oburzeniem odrzuciły zuchwałe żądanie moskiewskich „ochronników” wprowadzenia zagranicznej cenzury, oraz zniszczenia zagwarantowanej w konstytucjach tych państw wolności słowa i prasy.

## Gwałty litewskie nad ludnością polską.

Zakaz używania języka polskiego w kościołach. — Redukcja wykładowych godzin języka polskiego w szkołach. — Odmowa wydawania pasportów obywatelom polskim. — Wywłaszczanie Polaków.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13. marca.

Nierustające gwałty nad ludnością polską, których dopuszczają się władze litewskie, skłoniły Komitet wychodźców z Litwy kowieńskiej w Wilnie do złożenia telegraficznej skargi do Rady Ligi Narodów. — Skarga podnosi, że od 8. sierpnia 1922 położenie Polaków na Litwie znacznie się pogorszyło i wyszczególnia następujące krzywdy i upokorzenia: 1) Zakaz używania języka polskiego w kościołach, przy równoczesnej tolerancji wobec gwałtów, jakich się dopuszczono w ostatnich czasach (poturbowanie Siemaszki i tow. do utraty przytomności w kościele św. Trójcy w Kownie 24. lutego, za to, że modlili się po polsku). 2) Zanikanie szkół polskich pomimo gwarancji konstytucyjnych i oświadczeń rządu w sprawie mniejszości narodowych, redukcja wykładowych godzin języka polskiego i historii polskiej. 3) Uwieszenie około 200 Polaków, znie-

kanie się nad nimi i bicie. 4) Wypędzanie i wydalanie drogą administracyjną. 5) Zakaz wszelkiego stykania się z Polską uwidoczniiony na każdym pasporcie litewskim oraz odmowa ogólna wydawania pasportów obywatelom polskim. 6) Pozbawienie ludności polskiej prawa opieki, wywłaszczanie bez odszkodowania, konfiskaty dóbr należących do Polaków, którzy służyli w armii polskiej, nawet przed uznaniem Litwy przez mocarstwa, albo konfiskaty z powodu przekonań politycznych. 7) Falszowanie spisu ludności (sztuczne zmniejszanie 4 razy liczby ludności polskiej. Memoriał podkreśla, że wiadomości powyższe gotowi są podjąć skompletować dokładną dokumentacją. Petenci zwracają się do Rady Ligi Narodów z prośbą o sprawdzenie rzeczywistego stanu rzeczy i zapewnienie swej opieki ludności polskiej, uciskanej na Litwie.

T. S. 10 milj. mp.

E. S. 2 milj. mp.

S. W. 2 milj. mp.

C. N. 5 milj. mp.

K. K. 5 milj. mp.

Z. W. 2 milj. mp.

X. 5 milj. mp.

S. A. 10 milj. mp.

dr R. 5 milj. mp.

Prosimy bardzo gorąco o dalsze datki na cel tak aktu lny. Przyjmuje je redakcja „Gazety Lwowskiej” codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10 rano do 2 popoł. (ul. Chorążczyzny 31).

## Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Czwartek 13. bm.: „Prorok”, opera w 5 akt. Meyerbeera (premiera).

Piątek 14. bm.: „Pocajunek”.

Repertuar Teatru Małego:

Czwartek 13. bm.: „Upióry” (z W. Siemaszkową).

Repertuar Teatru Nowości:

Czwartek 13. bm.: „Mikado”.

Piątek 14. bm.: „Kajka tancerka”.

Repertuar „Młodej Scenki” ul. Chorążczyzny 7. W niedzielę dnia 16. marca „Grzegorz Dandla” Mołiera, kom. w 3 aktach. Początek o godz. 8 wieczorem.

## Kronika.

Ustąpienie gen. Jędrzejewskiego.

Lwów, 13. marca.

Jak doniosła depesza, generał dywizji Władysław Jędrzejewski, wysłużony przysięgą ustawą lata służby, przeszedł w stan spoczynku, ustępując zajmowanego w D. O. K. Lwów zaszczytnego i odpowiedzialnego posterunku.

Zjawił się wśród nas jako dzielny i nieustraszony obrońca Lwowa. Z dawniejszej kariery w wojsku rosyjskim znał dybiącego na gród nasz wroga doskonale, więc i środki kontrakcji skutecznej obmyślał trafnie, a ostateczne zwycięstwo spopularyzowało nazwisko generała w najszerszych warstwach naszego społeczeństwa.

Opławszy posterunek w D. O. K. Lwów, brał wybitny udział w naszym życiu kulturalnym i społecznym zawsze czynny i ofiarny, ilekroć zaszła tego potrzeba.

Wśród podwładnych swoich zostawia również wspomnienie piękne zwierzchnika wymagającego, lecz zarazem bezstronnego, nie powodującego się żadnymi osobistymi pobudkami. Żołnierz był dla niego żołnierzem, nieczem więcej, starał się zaś jeno o to, by ten żołnierz był na prawdę żołnierzem polskim.

Za to kochano i szanowano generała Jędrzejewskiego, a dzisiaj żegnają go wszyscy z uczuciem żalu, pocieszając się jeno myślą, że i jako emeryt otaczać będzie on Lwów równymi względami i sympatią.

Czwartek 13. marca: Rz. kat.: Krystyana. — Gr. kat.: Wasylia. — Słow.: Nicciślaw.

(J) Na miejsce p. Kunckiego, który został mianowany Wojewodą Śląskim, otrzymał stanowisko dyrektora departamentu administracyjnego Min. Spraw Wewn. p. Bolesław Kozłowski, dotychczasowy nacelnik wydziału tego Ministerstwa.

Kierownik referatu polityczno-prasowego w wydziale prasy i propagandy p. Jan Cholewicki mianowany został referentem spraw sejmowych w departamencie politycznym M. S. Z.

Podkomisja wyłoniona do zlikwidowania czynności nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną, zredukowała budżet komisariatu do połowy i uchwiliła wezwać Rząd do całkowitej likwidacji tego urzędu.

Dyrektor departamentu w Ministerstwie Rolnictwa Józef Radwan mianowany został wiceprezesem Głównego Komisji Ziemiańskiej.

Rada Min. zatwierdziła projekt ustawy o karaniu przestępstw skarbowych. Do sądownictwa przestępstw skarbowych stworzony będzie przy sądach okręgowych specjalny wydział.

Z Kasy i Kola liter, art. Po daninach, które tak wyjątkowo cieszyły się powodzeniem, przygotował zarząd cyki interesujących odczytów, zapraszając na prelegentów wybitnych pracowników naukowych. Rozpoczną ich szereg w sobotę 15. bm. o godz. 7 wieczorem odczyt profesora Uniwersytetu, dr. Franciszka Bułaka pt.: „Wychowanie obywatelskie”. Zacieka wi on niezawodnie szerokie kółka naszej inteligencji. Karty wstępu wydaje sekretariat.

Koncert w niedzielę, dnia 16. bm. w sali Kasy Oficerskiej przy ul. Fredry zaszczytnie znanej śpiewaczki p. Zofii Drexler-Pastawskiej, oraz wybitnej pianistki p. Zofii Haniszewskiej z obfitym i doborowym programem. — Początek o godz. 8. wieczorem. Bilety



# Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 57.

Czwartek, 13. marca 1924.

Waluta markowa

## A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:	Żądają	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Dywid.		Płaca:	Żądają	Transakcje	Uwagi
								1923	1924				
<b>I. Papiery państwowe.</b>							<b>c) Przemysłowa:</b>						
Ceny w tysiącach							Ceny w tysiącach						
4% Państwowa pożycz. z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	Agrohema i szt. n.	500	650	—	—	—	—
4% P. zł. z r. 1922	10000	—	—	—	—	—	Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—
II. Listy zastawne.							Browary lwowskie						
(bez kuponu bież.)							Chodorów f. cukru						
4% Banku hip. gal.	110 złp	—	—	—	—	—	„Chybie”, fab. cukru	1000	3000	—	29500	32000	29800—31500
4% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	Cegielni	1000	800	—	2575	2650	2600—2625
4% Bk kred. z. gal.	—	—	—	—	—	—	Cmielów fab. porcel.	1000	1000	—	3675	3725	3700
4% Banku Malop.	—	—	—	—	—	—	Fabryka Lokomotyw	—	—	—	2700	2825	2725—2800
4% Bk. hip. ziemel.	—	—	—	—	—	—	Gafota fab. obuwia	140	140	—	1310	1340	1325
4% Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Górka fab. cementu	140	600	—	72000	—	—
4% fow. kred. gal. ziemskie	—	—	—	—	—	—	„Kabel” T. D. Warsz.	1000	300	—	—	—	—
4% T. kr. gal. ziem.	—	—	—	—	—	—	Karpalit zakłady lit.	140	140	—	3875	3975	3900—3950
III. Oblig.							Krakus f. wód. Krak.						
(bez kuponu bież.)							„Marynia” Z. p. ogrod.						
4% K. P. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Niemotowski f. pap.	5000	15000	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.	—	—	—	—	—	—	„Nitrat”, Zakł. chem.	1000	300	—	2525	2700	2550—2675
4% K. lok. P. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—	Orkos Zakł. prz.-drz.	—	—	—	1190	1240	1200—1225
IV. Akcje.							Orthwein, Karasiński						
a) Bankowe:							Parowozy S. A. b. m.						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	Pezet Pow. Zakł. bud	500	750	—	1810	1870	1835—1850
Akcyj. Hipoteczny	280	130	—	—	—	—	Płotno w Poznaniu	500	200	—	800	830	810—825
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	Pocisk zakł. amun.	1000	750	—	—	—	—
Komercyjny	280	84	—	—	—	—	„Pokucie” Ska naft.	350	175	—	5900	—	—
Małopolski	280	140	—	—	—	—	Pol. Nafta prz. wiert.	1000	500	—	2150	2225	2175—2500
Powszechny kredytowy	280	140	—	—	—	—	Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	490	510	500
Przemysłowy	280	130	—	—	—	—	Poteza Tow. hut. z.	10000	2500	—	—	—	—
Polniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	Rakszawa fab. suk.	140	280	—	15100	15400	15250
Ziemski kredytowy	280	84	—	—	—	—	„Rohn Zieliński” Z. m.	500	300	—	—	—	—
Zemelny	280	84	—	—	—	—	Siersza zakł. elektr.	200	40	—	1300	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	Siersza gór. zakłady	140	300	—	26500	—	—
b) Handlowe:							Spółka Akc. Wydaw.						
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	„Tehate”, Tow. akc.	280	56	—	2975	3525	3000—3500
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	Tepege gór. z. 1-6 em	1000	—	—	11000	—	—
Polbat	1000	520	—	—	—	—	Tesp. tow. ekspl. soli	700	700	—	—	—	—
Poisot	1000	210	—	—	—	—	Trzebińka f. m. S. A.	1000	350	—	27250	28000	27500—27750
Tohan	140	210	—	—	—	—	Ursus fab. motorów	140	280	—	—	—	—
Wawel	500	300	—	—	—	—	Wild i Ska	500	1000	—	—	—	—
							Zieleniewski f. masz.						
							1000 1070 — 46500 47500 47000						

## V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe			Czeki, przekaz i wypłaty			Uwagi
	płaca	żądaną	transakcje	płaca	żądaną	transakcje	
Dolary amerykańskie							Wakulek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobno)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

## B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	36000000	38000000	*) Ceny szacunkowe bez trans.	Mąka pszenna 40% (m. 0*)	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
ZYPIO małopolskie 68/69 ex 1923	—	—		Makapszen. kuchennat	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany	19000000	19500000		Mąka pszenna ciemna	—	—	
JECZMIEN małopolski przemysłowy	21500000	22500000		Mąka żytnia 60%	—	—	
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	20000000	21000000		Mąka żytnia 70%	—	—	
KUKURUDZA	—	—		GRYSIK kukurudziany	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKA kukurudziana	—	—	
FASOLA biała	—	—		OTREB pszenny netto bez worka	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—		OTREB żytni netto bez worka	—	—	
FASOLA krasa	—	—		KASZA HRECZANNA	—	—	
GROCH polny	—	—		KASZA JAGLANNA	—	—	
GROCH 1/2 Victoria	—	—		KASZA JECZMIENNA	—	—	
BOBIK	—	—		PECAK	—	—	
WYKA	—	—		MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MIESZANKA pastwana w ziarnie	—	—		MAKUCHY rzepakowe	—	—	
HRECZKA	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa natm.	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—		KAPUSTA KWASZONA	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—		WORKI lutowe wyr. Stradom. Warta.	—	—	
LEN	—	—		Częstochowianka 75 kg za sztukę	—	—	
LUBIN	—	—		WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.



